



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Wznowienia książek z dwudziestolecia międzywojennego

**Author:** Marta Nadolna-Thuczykont

**Citation style:** Nadolna-Thuczykont Marta. (2014). Wznowienia książek z dwudziestolecia międzywojennego. W: K. Heska-Kwaśniewicz, K. Tałuc (red.), "Literatura dla dzieci młodzieży. T. 4" (S. 286-294). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

# Wznowienia książek z dwudziestolecia międzywojennego

MARTA NADOLNA-TŁUCZYKONT

W latach 1945—1950 pojawiły się w Polsce prywatne wydawnictwa zajmujące się publikowaniem literatury dla dzieci i młodzieży. Niektóre z nich kontynuowały działalność sprzed wojny, inne dopiero rozpoczęły swą aktywność. Część z nich funkcjonowała krótko, ponieważ została szybko zlikwidowana przez władzę i instytucję cenzury. Co jednak najistotniejsze, wybrane oficyny zaczynały swą reaktywację od wydawania książek autorów najpoczytniejszych w dwudziestoleciu międzywojennym. Celem edytorów była odbudowa finansowa po ciężkich latach drugiej wojny światowej czy chęć szybkiego osiągnięcia zysków (w przypadku nowo powstałych oficyn), a w książkach pisarzy najpopularniejszych w międzywojniu widziano ogromne możliwości zarobkowe. Wydawnictwa te musiały się jednak podporządkować wielu przepisom i dyrektywom wprowadzanym przez nowych rządzących, które uniemożliwiały rozwój, o czym kilka słów dalej.

\*

\*           \*

Okres powojenny był czasem wprowadzania zmian, które miały na celu przejęcie pełnej kontroli państwa nad całym życiem wydawniczym w Polsce. Nowe władze zmierzały do upaństwowienia wszelkich inicjatyw związanych z rynkiem książki. Deprecjonowano wszystko, co wypracowane zostało w latach przedwojennych, w celu stworzenia nowych fundamentów dla obiegu książki. Zdaniem Stanisława Adama Kondka, Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (później Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej) — a w jego ramach poszczególne resorty — „zaprowadzał z żelazną konsekwencją porządek, który trwał z nieznacznymi modyfikacjami, aż do 1956 roku”<sup>1</sup>. Cały ruch wydawniczy w Polsce

<sup>1</sup> S.A. Kondk: *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948—1955*. Warszawa 1999, s. 26.

kierowany był zaś przez trzy Ministerstwa: Oświaty, Informacji i Propagandy oraz Kultury i Sztuki<sup>2</sup>.

Adam Bromberg w publikacji *Książka i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce w latach 1944—1964*, podzielił „odrodzone” wówczas prywatne oficyny na trzy grupy. Pierwszą stanowili wydawcy z wieloletnimi tradycjami (np. Arctowie, Gebethner i Wolff, Jakub Mortkowicz czy Trzaska, Evert i Michalski), ponadto wydawnictwa Stanisława A. Krzyżanowskiego (z Krakowa), Jakuba Przeworskiego, Władysława Wilaka (z Poznania), jak również Księgarnia Powszechna Othniela Seidena. Trzeba wspomnieć, że pierwsze cztery warszawskie oficyny zaliczane są do wydawnictw szczytujących się ważnymi dokonaniem na polu wydawniczym i księgarskim drugiej połowy XIX i pierwszej XX wieku<sup>3</sup>. Kolejną grupę wydawców prywatnych wskazanych przez Adama Bromberga tworzyli księgarze, którzy zaczęli działać po drugiej wojnie światowej. Dziś znajdujemy nieliczne tylko wzmianki na ich temat. Warto wymienić tu takie postacie, jak: Władysław Bąk (z Krakowa), Stanisław Cukrowski, Jan Galster (z Warszawy), T. Gieszczykiewicz, Artur Gustowski (z Poznania), Józef Kawaler (z Szamotuł), M. Kowalski (z Katowic), M. Kot (z Krakowa), Alfred Krzycki (ze Żnina), Eugeniusz Kuthan (z Warszawy) czy Tymoteusz W. Nalepa (z Katowic). Można w tym miejscu wskazać także Krakowskie Towarzystwo Wydawnicze, oficynę Wiedza — Zawód — Kultura Tadeusza Zapióry (z Krakowa), firmy Awir (z Katowic), Ezop (z Częstochowy) i Lamus (z Lublina), Wydawnictwo Kobiectwo „Mój Dom” (z Tarnowa), Przełom (z Krakowa), Poligrafkę Ignacego Płazewskiego (z Łodzi), Oficynę Księgarską (z Warszawy), Wydawnictwo Bajek i Baśni (z Krakowa), ale też Instytut Kartograficzny i Wydawniczy „Glob” Jana Chodorowicza (z Krakowa)<sup>4</sup>. Trzecią kategorię edytorów tworzyli przygodni wydawcy, do których badacz zakwalifikował: F.J. Gajewskiego (z Zakopanego), Zygmunta Hofmokla-Ostrowskiego, T. Radlińskiego, J. Śledzińskiego (z Warszawy). Byli to edytorzy publikujący najczęściej własnym sumptem<sup>5</sup>.

Losy prywatnych oficyn w dużej mierze podzieliły też wydawnictwa i księgarnie kościelne. W miejsce zamkniętych przedsiębiorstw powstawały wydawnictwa państwowe, o konkretnym profilu, np. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Państwowe Wydawnictwo Gospodarcze, Państwowe Wydawnictwo Medyczne, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Państwowe Wydawnictwo Kartograficzne, Państwowe Wydawnictwo Książek dla Dzieci i Młodzieży, Państwowe Wydawnictwo Prawno-Administracyjne, Państwowe Wydawnictwo Muzyczne czy

<sup>2</sup> Por. S.A. Kondęk: *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944—1949*. Warszawa 1993.

<sup>3</sup> Podziału dokonano za A. Bromberg: *Książki i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944—1964*. Warszawa 1966, s. 23—26.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 26—28.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 28—29. Część inicjałów nie została rozwinięta, ponieważ autorka tekstu nie dotarła do tych informacji.

Państwowe Wydawnictwa Artystyczne. Oprócz nich na rynku obecne były: Nasza Księgarnia — po licznych strukturalnych i prawnych przemianach<sup>6</sup>, Państwowy Instytut Wydawniczy, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” i Wydawnictwo Literackie, w głównej mierze zajmujące się publikacją klasyki polskiej, a także książek dla dzieci i młodzieży<sup>7</sup>.

Nacjonalizacja stała się jednym z elementów realizacji socjalistycznego planu naprawy sytuacji w Polsce. Dla rozwoju ruchu wydawniczego istotna wydawała się też jego centralizacja, co pozwalało KC nadzorować produkcję wydawniczą w całym kraju. Ważną inicjatywą było również utworzenie w 1946 roku, na zasadzie połączenia działalności edytorów państwowych, spółdzielczych i prywatnych, Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek<sup>8</sup>. Co więcej, kontrolę nad wydawnictwami od 1948 roku sprawował Wydział Prasy i Wydawnictw Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1950 roku nadzór przejęła Centralna Komisja Wydawnicza przy Prezesie Rady Ministrów, a w 1951 roku Centralny Urząd Przemysłu Graficznego i Księgarstwa<sup>9</sup>.

Po roku 1945 na mocy ustawy o prawie autorskim z 29 marca 1926 roku, która znowelizowana została w 1935 roku, odebrano wydawcom prywatnym prawa do publikowania dzieł najwybitniejszych polskich autorów (np. Adolfa Dygasińskiego, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Henryka Sienkiewicza, Stanisława Witkiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, Gabrieli Zapolskiej, Stefana Żeromskiego). Prawa te zastrzeżono dla przedstawicieli oficyn państwowych aż do roku 1952, czyli do momentu uchwalenia nowej ustawy o prawie autorskim<sup>10</sup>.

Stworzona przez rządzących sytuacja doprowadzić miała do likwidacji wydawnictw prywatnych, które już nigdy nie wróciły na rynek, a wraz z nimi nie zaistniała powojenna literatura. Zdaniem Janusza Kosteckiego, przybliżona liczba działających po drugiej wojnie światowej oficyn prywatnych wynosiła 264<sup>11</sup>. Na rynku przetrwały do początku lat 50. (w paru przypadkach dłużej), „dostarczając około 1/3 tytułów i 1/2 egzemplarzy wszystkich książek (głównie literatury dla dzieci i młodzieży oraz literatury pięknej dla dorosłych)”<sup>12</sup>.

Publikowanie utrudniała również reglamentacja papieru, ale największym problemem były absurdalne plany wydawnicze wprowadzane przez władze. Stanisław Adam Kondek w pracy *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948—1955* wyjaśnia wspomniane zjawisko:

<sup>6</sup> Por. M. Rogoż: *Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945—1989*. Kraków 2009.

<sup>7</sup> S.A. Kondek: *Papierowa rewolucja...*, s. 25—26.

<sup>8</sup> M. Radkowska: *Oficyna przy ulicy Piotrkowskiej. Działalność Wydawnictwa Łódzkiego w latach 1957—1996*. Łódź 2007, s. 15.

<sup>9</sup> Por. S.A. Kondek: *Papierowa rewolucja...*; I d e m: *Władza i wydawcy...*

<sup>10</sup> M. Radkowska: *Oficyna przy ulicy Piotrkowskiej...*, s. 15.

<sup>11</sup> J. Kostecki: *Ruch wydawniczy na ziemiach polskich*. W: *Instytucje — publiczność — sytuacje kultury. Studia z historii czytelnictwa*. T. 4. Red. J. Kostecki. Warszawa 1992, s. 161.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 161.

Konstruowano niezawodny politycznie i sprawny organizacyjnie aparat produkcji i rozpowszechniania książek, wypracowując zarazem mechanizmy dyrektywne i parametryczne efektywnego sterowania programami i ofertą instytucji edytorsko-dystrybucyjnych, nazywane planowaniem wydawniczym. Wyeleminowanie wszelkiej niezależnej od woli aparatu partyjnego działalności tego typu wymagało zastosowania nadzwyczajnych środków administracyjnych, toteż 13 września 1949 roku Sekretariat KC zatwierdził Tezy do projektu dekretu o koncesjonowaniu wydawnictw, książek i druków nieperiodycznych<sup>13</sup>.

Do ostatecznego wyeleminowania z rynku edytorów prywatnych doszło przez obciążenie ich obowiązkiem wpisu do państwowego rejestru wydawców, na co nie mogli sobie pozwolić ze względów finansowych. Adam Bromberg wyraził pogląd, że obowiązujące opłaty za usługi poligraficzne i papier były dla oficyn spółdzielczych dużo niższe niż dla wydawców prywatnych<sup>14</sup>. Aczkolwiek trzeba zaznaczyć, że likwidację rozpoczęto od drukarni prywatnych, co przyczyniło się do zamknięcia wydawnictw, które korzystały z ich sprzętu<sup>15</sup>.

\*  
\*            \*

Powojenny czas naznaczony był również sporami, jakie prowadzono na temat literatury dla dzieci i młodzieży. Barbara Białkowska pisała:

Lata 1946 i 1947 to [...] okres dwóch dużych konferencji, który wytyczyły nowe jej zadania. W ferworze dyskusji nad ideową wymową utworów dla dzieci podkreślano krytyczny stosunek do dawnej literatury dla młodego czytelnika oraz silnie lansowano pogląd, że „nowa literatura” powinna dawać obraz współczesnego życia i przemian w powojennej Polsce<sup>16</sup>.

Na późniejszym szczecińskim Plenum Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich w sierpniu 1951 roku kontynuowano te kwestie. W dwóch wystąpieniach: Grzegorza Lasoty (*O sytuacji w literaturze dla dzieci i młodzieży*)<sup>17</sup> oraz Wandy Grodzieńskiej i Seweryna Pollaka (*O nowej literaturze dla dzieci*)<sup>18</sup>, przedstawione

<sup>13</sup> S.A. K o n d e k: *Papierowa rewolucja...*, s. 22.

<sup>14</sup> A. B r o m b e r g: *Książki i wydawcy...*, s. 29—30.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>16</sup> B. B i a ł k o w s k a: *Książki niechciane — książki groźne dla dzieci w Polsce Ludowej*. „Nowe Książki” 1997, nr 7, s. 60.

<sup>17</sup> G. L a s o t a: *O sytuacji w literaturze dla młodzieży*. „Twórczość. Miesięcznik ZLP” 1951, s. 113—132.

<sup>18</sup> W. G r o d z i e Ń s k a, S. P o l l a k: *O nową literaturę dla dzieci*. „Twórczość. Miesięcznik ZLP” 1951, z. 8, s. 132—150.

zostały główne założenia, jakie winno realizować pisarstwo adresowane do młodych odbiorców. Wyliczano problemy, które w literaturze dla młodych nie mogły zostać podjęte. Wskazywano też szkodliwość wielu utworów dla dzieci i młodzieży. Duże znaczenie miało wystąpienie Grzegorza Lasoty, który podważał wartość prawie wszystkich tekstów powstałych w międzywojniu, gdyż nie odpowiadały one ideologii państwa socjalistycznego. W grupie tej szczególnie piętnowane były dzieła autorów przedwojennych, bo nie „służyły sprawie wychowania, lecz sprawie paczenia charakterów młodych chłopców i dziewcząt”<sup>19</sup>. Następne przemówienia Wandy Grodzieńskiej i Seweryna Pollaka potwierdziły tezy wygłoszone przez ich przedmówcę.

Mimo to niektóre oficyny zdołały jeszcze wówczas wydać wartościowe utwory autorów poczytnych w międzywojniu, które niestety nie były publikowane w późniejszych latach PRL-u<sup>20</sup>, czego konsekwencją jest brak współczesnych wznowień. Dla przykładu wymieńmy tytuły takie jak: Marii Czeskiej-Mączyńskiej *W obronie Gdańska: powieść z czasów wojen polsko-szwedzkich* (Księgarnia S. Kamińskiego, Drukarnia Przemysłowa K. Podgórczyk, Kraków 1945, 1946), *Helusia z rakowieckiego młyna* (Księgarnia S. Kamińskiego, Kraków 1947), Marii Dąbrowskiej *Dzieci ojczyzny: opowiadanie historyczne dla młodzieży* (J. Mortkowicz, Warszawa 1945, J. Mortkowicz. Drukarnia „Powściągliwość i Praca”, Kraków 1947), Antoniny Domańskiej *Trzaska i Zbroja: opowieść z czasów Kazimierza Wielkiego* (Krakowskie Towarzystwo Wydawnicze, Kraków 1948, Drukarnia Przemysłowa K. Podgórczyka i S-ki, ilustracje wykonała Krystyna Borkowska), Francisca Jamesa Finna *Śnieżka: opowiadanie dla młodego wieku* (Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy. Księża Jezuici, Zakłady Graficzne „Litodruk”, Kraków 1947?), Pii Górskiej *Stugi Boże: opowiadania i legendy z życia świętych* (Wydawnictwo Verbum: „Jedność”, Kielce 1948, ilustracje wykonał Włodzimierz Bartoszewicz), Lucyny Krzemienieckiej *4 bajdy ciotki Adelajdy* (Spółdzielnia „Światowid”, Warszawa 1947, ilustracje wykonała H. Rembowska, H. Bielińska), Marii Niklewiczowej *Dam sobie radę: powieść dla dziewcząt* (Wydawnictwo Książek Popularnych. Drukarnia „Powściągliwość i Praca”, Kraków 1949, wysokość nakładu 5 400, ilustracje wykonał Janusz Jurjewicz), Anny Lewickiej *Wśród naszych łąk i borów: obrazki z życia zwierząt* (T. Gieszczykiewicz, Kraków 1945, ilustracje wykonał Witold Chmielewski), Józefiny Łapińskiej *Harcerka na zwiada-*

<sup>19</sup> G. L a s o t a: *O sytuacji w literaturze...*, s. 116.

<sup>20</sup> Z wyjątkiem trzech tytułów, które zostały wymienione dalej i ukazały się ze zmienionymi podtytułami jeszcze raz w PRL-u: *Trzaska i Zbroja; Hanusia Wierzyńkówna: dwie opowieści z czasów Kazimierza Wielkiego* Antoniny Domańskiej (Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1961; opracowanie graficzne przygotował Tadeusz Szymon Kobylński); *Harcerka na zwiadach* Józefiny Łapińskiej (Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej: na zlecenie Centralnej Składnicy Harcerskiej, Warszawa 1957; ilustracje wykonał Władysław Czarnecki), *Straszne dziedzictwo: powieść historyczna z XV wieku* Walerii Szalay-Groele (Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1987; ilustracje wykonał Sławomir Zientalski).

*dach: vademecum harcerki* (Harcerskie Biuro Wydawnicze, Warszawa 1947), Artura Oppmana (Or-Ot) *Za górami za morzami* (Spółdzielnia „Światowid”, Warszawa 1948, ilustracje wykonał Henryk Gecow), Janiny Porazińskiej *Boża ścieżka królowej Kingi: historia i legendy* (Wydawnictwo „Dobra Książka”, Wrocław 1947, ilustracje wykonał Michał Bylina), Walerii Szalay-Groele *W orlim gnieździe: opowieść z dawnych czasów* (Albertinum, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1946, z winiętą okładkową i ilustracjami W. Wolniewicza), *Sokół królewski: opowiadania historyczne* (Albertinum, Poznań 1947, ilustracje wykonał K. Mackiewicz) i *Straszne dziedzictwo: powieść dla młodzieży z czasów Władysława Jagiełły* (Albertinum, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1948, ilustracje wykonał Jerzy Hoppen), Zofii Rogoszówny *Dziecinny dwór* (Księgarnia S. Kamińskiego, Kraków 1947, Zakłady Graficzne „Dom Prasy” Gdańsk) i *Piskleńta* (Księgarnia Stanisława Kamińskiego, Kraków 1946, Drukarnia „Powściągliwość i Praca”), Władysława Rosinkiewicza (Rojana) *Inspektor Mruczek* (M. Nowak, Katowice 1947, ilustracje i okładkę wykonał Władysław Kara), Jerzego Mieczysława Rytarda i Heleny Roj *Koleba na Hliniku: (przygody w Tatrach)* (Gebethner i Wolff, Warszawa 1949), Barbary Żulińskiej *Mały Jezus: legendy i opowiadania z dzieciństwa Chrystusa Pana* (Księgarnia św. Jacka, Katowice 1947, Księgarnia i Drukarnia Katolicka).

Notując przedsięwzięcia edytorskie podejmowane po 1945 roku, można stworzyć mapę ośrodków wydawniczych, które publikowały omawianą literaturę. Najwięcej książek ukazywało się w oficynach krakowskich, następnie warszawskich, poznańskich oraz katowickich. Warto podkreślić, że większość publikacji była efemerydami, które już nigdy ponownie nie pojawiły się na rynku. Z kolei tytuły wydawanych utworów pozwalają przydzielić je do kategorii dzieł „niewskazyanych”, do których należały w dużej mierze powieści z adresatem dziewczęcym, książki religijne i harcerskie, podejmujące wątki historyczne, ale też teksty budzące zastrzeżenia władzy jedynie niewłaściwym słowem zawartym w tytule.

Potwierdza tę tezę Barbara Białkowska, która w artykule *Książki niechciane — książki „groźne” dla dzieci w Polsce Ludowej, czyli o czystkach w księgozbiorach bibliotecznych*, zamieszczonym na łamach „Nowych Książek”, pisze:

pierwsi wydawcy, zwłaszcza prywatni, sięgali po znane już z okresu międzywojennego tytuły, np. Antoniny Domańskiej *Przy kominku*, Haliny Górskiej *O księciu Gotfrydzie, rycerzu gwiazdy wigilijnej*, Pii Górskiej *Sługi Boże*, Hanny Januszewskiej *Siwą Gąskę, siwą*, Lucyny Krzemienieckiej *Cztery bajdy ciotki Adelajdy*, Artura Oppmana *Za górami za morzami*, Janiny Porazińskiej *W Wojtusiowej izbie* i *Bożą ścieżkę królowej Kingi*, Witolda Zechentera *Baśń o świętym Mikołaju*<sup>21</sup>.

<sup>21</sup> B. Białkowska: *Książki niechciane...*, s. 60.

Badaczka w dalszej części swej wypowiedzi dodaje, że w latach 1946—1949 publikowano jeszcze książki religijne dla młodego adresata, ale niestety wiele z nich zniknęło na zawsze z rynku wydawniczego. Nie wydawały ich nawet oficyny kościelne czy zakonne<sup>22</sup>, które w dużej mierze podejmowały się tego zadania jeszcze w pierwszych latach po wojnie.

Wśród utworów cieszących się zainteresowaniem edytorów znalazły się dzieła wciągnięte na listy „purgacyjne”, o których pisali w swych tekstach wybitni badacze: Barbara Białkowska, Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Marta Fik, Witold Nawrocki, sytuujący akcje usuwania książek z bibliotek w końcówce lat 50.<sup>23</sup> Stanisław Adam Kondek twierdzi natomiast, że czystki zaczęły się zaraz po wojnie, bo „już w 1945 roku zrewidowano 428 bibliotek, księgarń i wypożyczalni zarobkowych, w 1946 — 2 322 placówki”<sup>24</sup>. Książki usuwano pod nadzorem Wydziału Kontroli Wydawnictw Nieperiodycznych Centralnego Biura, a później Głównego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk, natomiast dopiero dalszy etap „sterylizacji instytucjonalnego obiegu już nie tylko siłami GUKPPiW, ale przede wszystkim terenowych organów PZPR i administracji państwowej” przypadł na rok 1949, w którym „tak oto rozpoczęto systematyczną akcję melioracji publicznych księgozbiorów. [...] Ekipy lustracyjne, posługując się »Wykazem książek podlegających wycofaniu« [później niezwłocznemu — M.N.T.], w którym umieszczono dzieła wszystkie 14 autorów, 457 tytułów autorów indywidualnych i 61 — zbiorowych lub anonimowych, kontrolowały od lipca do końca września powszechnie biblioteki samorządowe i szkolne”<sup>25</sup>.

Ważnymi dokumentami obrazującymi przedstawianą sytuację są również pisma z lat 1946—1947 Głównego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk adresowane do Ministerstwa Oświaty, które kierowało je następnie do Kuratoriów poszczególnych Okręgów Szkolnych z zamiarem wycofywania określonych tytułów<sup>26</sup>. Przygotowano wówczas 7 list utworów przeznaczonych do usunięcia, na których znalazły się dzieła np. Ferdynanda Goetla, Zofii Kossak-Szczuckiej czy Ferdynanda Antoniego Ossendowskiego. Dodatkowo wspomnieć trzeba o doku-

<sup>22</sup> Ibidem, s. 60.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 60—61; M. Fik: *Jak oczyszczano biblioteki*. „Puls” 1993, nr 5/6, s. 159—166; K. H e s k a - K w a ś n i e w i c z: *„Klasyki na indeksie”. Z dziejów czystek bibliotek śląskich w latach stalinowskich*. W: *Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX i XX wieku*. Wybrane zagadnienia. Red. K. H e s k a - K w a ś n i e w i c z. Katowice 1999, s. 111—123; E a d e m: *Przed czym chciano ochronić młodego czytelnika w PRL-u, czyli o czystkach w bibliotekach szkolnych lat 1949—1953*. W: *Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki, informacji*. Red. K. H e s k a - K w a ś n i e w i c z, I. S o c h a. Katowice 1996, s. 73—80; W. N a w r o c k i: *Oczyszczanie księgozbiorów. Przyczynek do dziejów polityki kulturalnej*. „Życie Literackie” 1981, nr 49, s. 14.

<sup>24</sup> S.A. K o n d e k: *Papierowa rewolucja...*, s. 138. Zob. też I d e m: *Władza i wydawcy...*, s. 39—42.

<sup>25</sup> S.A. K o n d e k: *Papierowa rewolucja...*, s. 146—148.

<sup>26</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Dokumenty Ministerstwa Oświaty — Naczelnej Dyrekcji Bibliotek — Wydziału Czytelnictwa, sygn. 6979, s. 12—15.



mentach Wydziału Oświaty KC PZPR w postaci sprawozdań z konferencji bibliotecznych zwoływanych przez KC PZPR<sup>27</sup>. Równie ważnym i jedynym dokumentem zwartym w tym zakresie jest pozycja *Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających niezwłócznemu wycofaniu 1.X.1951 roku* opatrzona posłowiem Zbigniewa Żmigrodzkiego i adnotacją „tylko do użytku służbowego”, prezentująca w całości wszystkie trzy wykazy<sup>28</sup>.

W materiałach Wydziału Oświaty PZPR można również odnaleźć pismo podpisane przez Józefa Kowalczyka (kierownika Wydziału Oświaty KC PZPR) i Jerzego Albrechta (kierownika Działu Propagandy, Oświaty i Kultury KC PZPR) z czerwca 1949 roku, które zapowiada drastyczną akcję eliminacji książek: „Biblioteki nasze, zarówno szkolne, powszechne, jak i inne, są jeszcze bardzo często zanieczyszczone książkami o treści politycznie wrogiej i szkodliwej. Obecnie Rada Państwa i Ministerstwo Oświaty przystępują do oczyszczania zbiorów bibliotecznych. Praca ta wyznaczona została na miesiąc lipiec, sierpień i wrzesień b.r.”<sup>29</sup>.

Niewygodne dla władzy były wszystkie książki poruszające temat Kresów Wschodnich, harcerstwa, Legionów czy Józefa Piłsudskiego. Deprecjonowano dzieła religijne lub też te utwory, które w jakimkolwiek stopniu zwracały się przeciw polityce ZSRR. Zdaniem władzy, odbiegały one od zalecanego modelu literatury. Wspomniane tytuły w większości usunięto na zawsze z ofert wydawców, inne miały wprawdzie szansę powrotu na rynek, ale nie spotkały się już z zainteresowaniem czytelników. W tej grupie wymienić można dzieła np. Zofii Kossak, Kornela Makuszyńskiego, Bronisławy Ostrowskiej, Ferdynanda Antoniego Ossendowskiego, Zofii RogoszoŃny, Heleny Zakrzewskiej, Ireny Zarzyckiej czy Zofii Żurakowskiej. Wśród nich odnajdziemy też utwory wybitne. I choć wybrane książki przywołanych pisarzy powróciły w dużej mierze na rynek po zmianie ustroju, w związku z czym są dziś dostępne w bibliotekach, badania recepcji (przeprowadzone przez autorkę niniejszego artykułu na potrzeby pracy doktorskiej<sup>30</sup>) wykazują, że nie znalazły już miejsca w życiu czytelnicznym ani dorosłych, ani młodych ludzi. Powróciły do obiegu wydawniczego, ale nie do obiegu czytelniczego. Część ważnych i mądrych książek zniknęła zatem z rynku wraz z likwidowanymi wydawnictwami na zawsze, inne miały szansę „reedycji”, ale już nie w świadomości odbiorców.

Lata 50. XX wieku w Polsce były czasem degradowania najwartościowszej literatury polskiej. Niszczono książki, które zdołano ocalić w czasie wojny pod-

<sup>27</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, KC PZPR Wydział Oświaty, sygn. 237/XVIII — 229, s. 1—3; sygn. 7049, s. 144—150.

<sup>28</sup> Zob. *Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających niezwłócznemu wycofaniu 1.X.1951 roku*. Posłowie Z. Żmigrodzkiego. Wrocław 2002.

<sup>29</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, KC PZPR Wydział Oświaty, sygn. 237/XVIII — 229, s. 1—3.

<sup>30</sup> M. Nadolna-Tłućzykont: *Powrót „zakazanych” książek do współczesnych odbiorców (wybrane zagadnienia)*. Katowice 2013.

dając ich edycję ostrym ograniczeniom i restrykcjom cenzuralnym. Zasygnalizowane w artykule próby przywrócenia przez wydawców przedwojennego kanonu literatury dla młodzieży nie do końca były skuteczne, skoro części ważnych utworów nie ma dziś na rynku wydawniczym. Niektóre oficyny nie zaistniały w okresie powojennym, w związku z tym nie zaistniała publikowana przez nie literatura. Szkoda, bo autorzy popularni w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a wznawiani po 1945 roku, to wartościowi pisarze, których dzieła charakteryzowały się wysokim poziomem artystycznym. Ich brak na rynku obniża zatem rangę literackiego dorobku kultury polskiej. Ponadto, co równie istotne, utwory z tamtego czasu prezentują taki rodzaj wrażliwości i wartości, którego nie sposób odnaleźć w książkach współczesnych.